

# Zabito Afonso Cano – przywódcę FARC

6 listopada 2011

KOLUMBIA. Jak podały władze Kolumbii, siły zbrojne tego kraju 4 listopada zabiły Alfonso Cano (na zdjęciu) – 63-letniego przywódcę Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Kolumbii – Armii Ludowej (Fuerzas Armadas Revolucionarias de Colombia – Ejército del Pueblo), działającej od 1964 roku partyzantki, która pierwotnie stanowiła zbrojne ramię Kolumbijskiej Partii Komunistycznej. Afonso Cano to pseudonim, który przybrał Guillermo León Sáenz Vargas. Jego śmierć jest kolejnym ciosem zadany FARC. W wyniku działań zbrojnych sił rządowych 22 września 2010 roku zginął inny dowódca tej organizacji – Víctor Julio Suárez Rojas, zaś w 2010 roku – Mono Jojoy.

Działalność FARC budzi kontrowersje i dezaprobatę nawet wśród radykalnie lewicowych polityków. Pozyskiwanie środków w drodze handlu narkotykami i porwań dla okupu jest szeroko krytykowane. W 2008 roku prezydent Wenezueli Hugo Chávez zaapelował do FARC o złożenie broni.

Komentatorzy podkreślają, że śmierć Cano, lidera FARC od 2008 roku, jest strategicznym zwycięstwem prezydenta Kolumbii Juana Manuela Santosa, który obejmując urząd obiecał utrzymać bezkompromisowe działania w celu rozbicia partyzantki. Armia atakuje bojowników FARC nawet głęboko w górach i w lasach. Sprawnie działający wywiad, nowoczesna technologia i amerykańska pomoc w szkoleniach wojskowych sprawiają, że siły rządowe są obecnie skuteczniejsze niż w minionych niemal pięciu dekadach. Od 2002 roku, kiedy to zintensyfikowano działania przeciw FARC, wzrosły inwestycje zagraniczne w Kolumbii, zwłaszcza w przemysł naftowy i górnictwo.

Jak podaje [guardian.co.uk](http://guardian.co.uk), FARC liczą obecnie około 7 tysięcy członków, a taktyka ich działania polega na nagłych atakach i

zasadzkach w obszarach wiejskich i wycofywaniu się w głąb lasów.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)